

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fabak@wp.pl; www.zawacka.pl

poprzedni nr J-1002/1858 Pom
m 115 W



worka:
Inewa Schmidt

85-773 Bydgoszcz

Jonin
PAP

+ Zdrojewski Stanisław

J-1102/1858 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Zdrojewski Stanisław.....
J: M-1102/1858 Tom.....
Tomu I-3.....

I./1. Relacja k. 2 s. 1-2

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 5 s. 1-5

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora

II. Materiały uzupełniające relację k. 8 s. 1-8

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora k. 11 s. 1-14

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) obozowa k. 2 s. 1-3

2) z rodziny z Zdrojewski epok k. 2 s. 1-2

V. Nazwiskowe karty informacyjne

VI. Fotografie dwa albumy ikonografii

I / 1 R E L A C J A - Stanisław Zdrojewski

- relacja o Stanisławie Zdrojewskim spisana w FAP AK
na podstawie informacji Ireny Schmidt .

str. 1 -2, K. 2 .



Relacja o Zdrojewskim Stanisławie

Spisana na podstawie informacji podanych przez młodszą córkę S. Zdrojewskiego p. Irenę Zdrojewską zam. Schmidt zamieszkałą obecnie w Bydgoszczy kod 85 -773 ul. Wiślana 10B m4.

Zdrojewski Stanisław urodzony 24 IV 1902 r. w Papowie Toruńskim syn Jana i Antoniny z d. Kurkowska.

Szkołę Powszechną ukończył w Toruniu .

Służbę wojskową odbył w woj. poznańskim .

Na początku lat trzydziestych mieszkał w Toruniu na ul. Kanałowej nr 31 i rozpoczął pracę jako robotnik fizyczny -młynarz w młynie Richtera w Toruniu na ul. Kościuszki .

W tym też czasie ożenił się z Cecylią z d. Ratajczak z którą miał dwoje dzieci .

Córkę Daniellę urodzoną 24 III 1930r

Córkę Irenę urodzoną 10 IV 1933r.

W nocy z 14 /15 maja 1941 r. wybuchł pożar w młynie Richtera w którym pracował .

Mimo że nie miał nocnej zmiany popołudniu przyszedł goniec do domu że ma przyjść na nocną zmianę do pracy . Gdy ojciec idąc do pracy zebrał się z nami to powiedział że może już nigdy nie wrócić do nas ,mama po jego aresztowaniu poinformowała nas że o grożącym niebezpieczeństwie wiedział , gdyż poinformował ją że idzie do pracy żeby zginąć , bo kto inny musi żyć .

Razem z ojcem byli aresztowani pracownicy młyna :

- 1/ Jankowski Michał - nasz sąsiad z ul. Kanałowej
- 2/ Połom Józef -,,- -,,-
- 3/ Ranusz August
- 4/ Szczypiorski Władysław
- 5/ Szprewa Antoni
- 6/ Więcek Mieczysław
- 7/ Zieliński Jan .

M. Schmidt

Schmidt Irene

Verte

2/1/12

Po aresztowaniu ojca umieszczono go w więzieniu w Toruniu ul. Wały Gen. Sikorskiego, następnie w Bydgoszczy w więzieniu Gestapo, dnia 4 VI 1942 r przewieziono go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu nr. 37382 , gdzie 1 VIII 1942 r zginął .

Po aresztowaniu ojca nie mieliśmy spokoju , gestapo robiło nam w mieszkaniu kilkakrotnie rewizję , kopali w ogródku , szukając dowodów konspiracyjnej działalności . Mamę przesłuchiowano bijąc ją i domagając się informacji o działalności konspiracyjnej ojca .

Po tym wszystkim mama która nie pracowała i była przy mężu ciężko zachorowała , dostała praliż rąk i nóg nie mogła chodzić i wymagała opieki .

Ja mając lat 8 i siostra lat 11 opiekowałyśmy się mamą i utrzymywałyśmy się z żebractwa oraz zbierania kłosów na polach. Po jakimś czasie 3-4 miesiące Rychter dał nam pracę cerowania worków, pomogli nam pracownicy młyna- przyjaciele ojca , którzy przygotowywali w ten sposób worki do cerowania^{że} gdy brałyśmy je na wózek to w każdym była odrobina mąki .

Po śmierci ojca w 1943 r mama wyszła za mąż co pomogło nam przeżyć wojnę .

Na młynie Rychtera przy ul. Kościuszki w Toruniu , obecnie znajduje się tablica pamiątkowa na której jest wymienione nazwisko mojego ojca Stanisław Zdrojewski .

Potwierdzam Irena Schmidt

ul. Wiślana 10B m4

85 -773 Bydgoszcz

tel. 343-35-70

Spisał Michał Ojczyk

M. Ojczyk

Schmidt Irena

.....
podpis

Dow. Osobisty nr

DD 42 99 776

pesel 3304 1003769

1/2. Dokumenty - Stanisław Zdrojewski:

1. Postanowienie o zawarciu małżeństwa z Cecylią Pratajską, kserokop. oryg.
z 11.02.1928, k. 1 s. 1
2. Zawiadomienie o śmierci w 1939/1942 z obozu Auschwitz, kserokop. oryg.
w j. niem. k. 1 s. 2
3. Telegram z obozu konc. Auschwitz do C. Zdrojewskiej, ksero oryg. w j. niem. k. 1 s. 3
4. Zaświadczenie Państwowego Muzeum w Oświęcimiu z 3.09.1990 - potwierdzenie pobytu S. Zdrojewskiego w KL Auschwitz i śmierci, kserokop. oryg. k. 1 s. 4
5. Zaświadczenie nr 214 z 6.09.2001 wyd. przez Fundację, potwier. działalności S. Zdrojewskiego, kserokop. oryg. z kop. k. 1 s. 5

I/2/1

D.

Ważne [tylko dla zawarcia ślubu (§ 82 prawa z dnia 6 lutego 1875 r.)].

Poświadczenie o zawarciu małżeństwa.

Pomiędzy Stanisławem Trójewskim
 zamieszkałym w Żabkowie
 i Cecylią Paszajak
 zamieszkałą w Żabkowie



zawarto przed mnie podpisany urzędnikiem stanu cywilnego związek małżeński.

W Żabkowie dnia 11. Lutego 1918.

Urzednik stanu cywilnego.

Pfennig

Prawo to nie narusza obowiązków kościelnych do chrztu i ślubu.



I/2/2

Sterbeurkunde

(Standesamt Auschwitz _____ Nr. 19397/1942.

Der Arbeiter Stanislaus Szrojewski _____
_____ katholisch _____

wohnhaft Thorn, Kanalstrasse Nr. 31-35, Westpreussen -

ist am 11. August 1942 _____ um 06 _____ Uhr - 40 - Minuten

in Auschwitz, Gasernstrasse _____ verstorben.

Der Verstorbene war geboren am 24. April 1902 _____

in Papan, Kreis Kulm _____

(Standesamt _____ Nr. _____)

Vater: Johann Szrojewski, wohnhaft in Thorn -

Mutter: Antonina Szrojewski geborene Kurkowski
wohnhaft in Thorn _____

Der Verstorbene war ~~nicht~~ verheiratet mit Lucie
Szrojewski geborene Salajczak _____

Auschwitz, den 1. Oktober _____ 1942

Der Standesbeamte
In Vertretung

[Handwritten Signature]



Gebührenfrei

096

Telegramm

Deutsche Reichspost

I/2/3

aus 96 AUSCHWITZ F 13/12 14 1708 =

Aufgenommen

CECYLJA ZDROJEWSKA

Übermittelt

Tag: 1.7.18 Monat: Jahr: 1941

Tag: Zeit:

von: durch: Per

KANALSTR 31/45 THORN =

an: durch:

Amt THORN

EHEMANN IM KONZENTRATIONSLAGER AUSCHWITZ VERSTORBEN =

DER KOMMANANT + VGL 31/45 + ZDROJEWSKA +

I. Mitteilung wegen dem Geld und Gegenständen 23/9. 42
II. Brief - - - - - und Brief -
Verfahren in - - - - - 23/9. 42.

Für dienstliche Rückfragen

F. Z. 1 40

X C 187 Dia A 5



I/2/4

Oświęcim - Brzezinka, dn. 9 maja

19 90 r.



L. dz. IV-8521/3274/ 2631/90

PAŃSTWOWE
MUZEUM
OŚWIĘCIM
BRZEZINKA

Pani Daniela KLUSZCZYŃSKA
ul. Braniewska 9

NBP OŚWIĘCIM
KONTO 718-92-7

BYDGOSZCZ

CENTRALA TELEF.
20-21 - 20-24

MUZEUM CZYNNIE
CODZIENNIE
W GODZ. 8-15
OPROCZ
PONIEDZIAŁKÓW
I DNI
POŚWIĄTECZNYCH

PRZYJAZD
ZWIEDZAJĄCYCH
NALEŻY
WCZESNIEJ
ZGŁOSIC

Państwowe Muzeum w Oświęcimiu stwierdza, że
Z D R O J E W S K I Stanisław ur. 24.4.1902 r. Papowo,
został przywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu
/KL Auschwitz/ w dniu 4.6.1942 r. transportem z Bydgoszczy
W obozie oznaczony, jako więzień Polak polityczny /P.POLE/
numerem 37382.

W dniu 11.8.1942 r. zginął w obozie KL Auschwitz.

PODSTAWA informacji:

numerowe wykazy transportów przybyłych
do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, zbiór
fotografii więźniów, książki szpitala obozowego
-blok 20 i 28 oraz książka stanów dziennych
w obozie KL Auschwitz.

D Y R E K T O R

Smoleń
/ mgr Kazimierz Smoleń /



Książka

*"Terror i zbrodnia"
Jastrzebski*

opis wydarzeń z mierną

JM/AL



I/2/5

FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL. (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/~archAK, e-mail: archAK@um.torun.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-123-00-0

Toruń 2001-07-06

L.dz. 2774, PPM, 2001

Zaświadczenie nr .214

Fundacja Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu oświadcza, iż Stanisław Zdrojewski s. Jana ur.24 IV 1902 r. w Papowie Toruńskim w czasie II wojny światowej był członkiem organizacji konspiracyjnej Polska Armia Powstania. Został aresztowany za zorganizowanie akcji sabotażowej-podpalenia młyna Richtera w Toruniu w nocy z 14 na 15 V 1941 r., a po przesłuchaniach w siedzibie gestapo w Bydgoszczy wysłany transportem dn.4 VI 1942 r. do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu / nr oboz. 37362 /, gdzie zginął 11 VIII 1942 r.

W/w fakty potwierdzają:

- relacja Bednarskiego Alojzego ps."Ksawery" kier. łączności Garnizonu Toruń org."Grunwald", od listopada 1940 r. Polska Armia Powstania, sygn akt M-24/630/Pom.
- zaświadczenie Państwowego Muzeum w Oświęcimiu / L.dz.IV-8521/3274/2631/90/ z dn.9 V 1990 r.
- opracowania naukowe: Gąsiorowski Andrzej, Polska Armia Powstania największa tajemnica konspiracji, wyd.FAPAK, t.XVI, s.67.

PREZES ZARZĄDU

Dorota Zawacka-Wakarecy
mgr Dorota Zawacka-Wakarecy

II. Materiały uzupełniające relacje -
- Stanisław Lelonek

1. Fragment z książki Wł. Jastrzębskiego
„Teror i zbrodnia”, rozdz. IX, s. 175...
kserokop. mpsu k. 7 s. 1-7

2. Antoni ^{Zobliński} ~~Zobliński~~, Tomiński e
pomniki, s. 42 - zdj. tablicy z inf.
kserokop. oryg. (bt. dot. a wybuchu pożaru) k. 1 s. 8



II/1

W ł o d z i m i e r z J a s t r z ę b s k i
=====

T E R R O R I Z B R O D N I A .
=====

Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji
bydgoskiej w latach 1939 - 1945.

1939 OKREG POMORSKI 1945
AK
Wydawnictwo : interpress - Warszawa 1974r.



Przedmiotem dociekań badawczych autora tej książki są; zbrodnie hitlerowskie popełnione w latach 1939 - 1945 na terenie okupacyjnej rejencji bydgoskiej w skład której wchodziły następujące jednostki administracyjne : miasto Bydgoszcz oraz powiaty bydgoski, chełmiński, sępoliński, torunski, tucholski i wyrzyski.

Teren ten został wybrany nieprzypadkowo. Pod hasłem zemsty za rzekome znęcanie się Polaków nad mniejszością niemiecką podczas t.z. bydgoskiej krwawej niedzieli, hitlerowcy przeprowadzili na jesieni 1939r. masową akcję eksterminacyjną. Dotknęła ona ludność polską na terenie całego Pomorza Gdańskiego lecz, największe jej nasilenie miało miejsce w bezpośredniej bliskości Bydgoszczy. Drugim zasadniczym powodem wzmożonego ~~katu~~ tam terroru wobec Polaków i Żydów była chęć szybkiej germanizacji tego obszaru, który na mocy dekretu Adolfa Hitlera z dnia 8 października 1939 został wcielony do państwa niemieckiego. Chodziło przede wszystkim o wytrzebiecie najbardziej wartościowych elementów narodu polskiego, a więc działaczy politycznych oraz inteligencji.

autor nie poprzestał jednak tylko na ustaleniu ogólnych założeń programu eksterminacji, lecz starał się możliwie wiarygodnie ustalić bliższe bezpośrednie przyczyny śmierci takiej czy innej grupy Polaków i Żydów lub pojedynczych nawet osób. Zrodziło się też pytanie kogo i dlaczego mordowali w pierwszej kolejności? Oczywiście dociekania analitycznie tylko w niewielkiej mierze uwieńczone zostały powodzeniem. Jednakże książka stara się odpowiedzieć na niektóre pytania tego zakresu, co stanowić może punkt wyjścia do sformułowania dalszych bardziej ogólnych wniosków.

rozdziały 9 i 10 ukazują zbrodnie dokonywane przez hitlerowski aparat terroru w warunkach pozornej stabilizacji się w okresie od grudnia 1939r. do stycznia 1945r. Ubezpieczają ten uzupełniają materiały ilustracyjne.

Główny trzon bazy dokumentacyjnej niniejszej książki stanowiły akta dochodzeniowo śledcze i procesowe zbrodniarzy hitlerowskich przechowywane w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie oraz archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy. Są one oparte w zasadniczej mierze na protokołach ekshumacji ofiar zbrodni, zeznaniach naocznych świadków egzekucji oraz doniesieniach rodzin i znajomych o śmierci swych bliskich szczególnie wiele materiału analitycznego zostało zgromadzone w ankiecie Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy w której zinwentaryzowano całą bazę materiałową na temat zbrodni hitlerowskich popełnionych w latach 1939 - 1945 na ziemiach wojew. bydgoskiego. Materiały z Zarządu Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Bydgoszczy.

Na mocy zarządzenia szefa policji bezpieczeństwa w Berlinie z dnia 29.10.1939r. powstał w Bydgoszczy Urząd Policji Państwa. Nowa placówka na której czele stanął SS Obersturmbannführer Karl Heinz Rux rozciągała swe kompetencje na terytorium rejencji bydgoskiej. Głównym miejscem koncentracji polskich więźniów politycznych w rejencji bydgoskiej w latach 1940-1944 było więzienie śledcze Gestapo znajdujące się w Bydgoszczy przy ul. Wały Jagiellońskie 4. Wielu więźniów już w czasie śledztwa zakatowywano na śmierć lub wychodzili z przesłuchań z tak poważnymi obrażeniami ciała, iż dni ich były policzone. Umierali więc też masowo w więzieniu śledczym. Skrajnie prymitywne warunki życia panujące w gmachu przy ul. Wały Jagiellońskie oraz brutalne traktowanie więźniów przez miejscowych wachmanów dopełniały budzącej grozę sytuacji. Bydgoskie Gestapo zajmowało się głównie badaniem spraw związanych z prześladowaniem ludności niemieckiej przez Polaków za czasów polskich oraz akcjami profilaktycznymi mającymi zapobiegać rozwojowi polskiego ruchu oporu. Niemcy byli zaniepokojeni rozwojem polskiego ruchu oporu. Prezes rejencji pisał: " Gorzej jest że stale odkrywa się gniazda oporu zakrojonego na większą skalę. W m-cu maju odkryto ponownie taki ruch w Bydgoszczy i w Toruniu. Ruchem tym kierowali oficerowie- Polacy, a przygotowywano zamachy na życie wybitnych osobistości i na budynki państwowe. Centrala miała swą siedzibę w Generalnym Gubernatorstwie a należała do niej przeważnie inteligencja polska. Odbyły się liczne aresztowania a 30 Polaków , którym udział udowodniono-rozstrzelano. "

Powstało kilka pożarów, które przypisać należy aktom sabotażu. I tak spalił się częściowo jeden młyn w Lubiczu powiat toruński. W tym samym czasie powstał pożar w jedynym młynie toruńskim, który również spowodował znaczne straty. " (str. 204).

Odpowiedzą hitlerowców na pożary młynów w Toruniu i okolicy, które były dziełem toruńskiej organizacji p.n. Polska Armia Powstania, było aresztowanie w tym mieście w połowie maja 1941r. około 80 czołowych przedstawicieli polskiej społeczności. W pierwszym rzędzie konsekwencje zostały wyciągnięte wobec ośmiu robotników pracujących na nocnej zmianie z 14 na 15 maja 1941r. w młynie Richtera w Toruniu. Aby przeprowadzić śledztwo na okoliczność rzekomego sabotażu, bydgoskie Gestapo aresztowało ich i osadziło w piwnicach swojej siedziby przy ul. Wały Jagiellońskie 6 w Bydgoszczy, gdzie wszyscy ponieśli śmierć. Oto ich nazwiska: Michał Jankowski, Józef Połom, August Ranusz, Władysław Szczypiorski, Antoni Szprewa, Mieczysław Więcek, Stanisław Zdrojewski i Jan Zieliński. Zamordowano również dwóch spośród trzech pracowników z nocnej zmiany z 12 na 13 maja 1941r. zatrudnionych w młynie żytnim w Lubiczu. Dnia 13 go

maja w godzinach rannych zabrala ich Gestapo do więzienia przy ul. Wały Sikorskiego w Toruniu. Przesłuchiwania odbyły się w siedzibie ekspozytury bydgoskiego Gestapo w Toruniu przy u. Bydgoskiej, gdzie więźniowie byli bici i maltretowani w sposób nieludzki. Następnie przewieziono ich do więzienia Gestapo w Bydgoszczy. Tam, jako podpalacze byli izolowani od reszty więźniów i przetrzymywani do późnej jesieni 1942r. Dwaj z nich Aleksander Piasecki i Stefan Wiśniewski zostali przeniesieni do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie w krótko zmarli. W odwet za podpalenie młynów toruńskich do Stutthofu skierowano jeszcze 17 obywateli miasta Torunia. (str. 206)

Najbardziej zagadkowy był los pozostałych aresztantów z wymienionej wyżej osiemdziesiątki. Wg zeznań szeregowca Wehrmachtu Karla Glanbiga złożonych przed Okręgową Komisją Badania Zbrodni Niemieckich w Bydgoszczy, miał on być 16 i 17 maja 1941r. członkiem plutonu egzekucyjnego, który strzelał do polskich skazańców, dnia 16go nad ranem jakoby zamordowano w ten sposób 30 Polaków, a w dniu następnym jeszcze 20. Obwieszano zaś publicznie przy pomocy plakatów o rozstrzelaniu tylko 20 osób. w odwet za podpalenie.

Mimo wysiłków podejmowanych przez Zarząd Oddziału Związku o Wolność i Demokrację w Toruniu, oraz autora niniejszej książki nie udało się odnaleźć plakatu ani ustalić bliższych danych personalnych ofiar, które zginęły na terenie toruńskiego lotniska.

Druga lista ofiar bydgoskiego Gestapo obejmuje więźniów aresztu śledczego przy ul. Wały Jagiellońskie 4, których zgon został zgłoszony do Urzędu Stanu Cywilnego, zaś jako przyczynę śmierci administracja więzienia podała różnego rodzaju choroby i dolegliwości. Z powodu dużych luk w materiale źródłowym, który mógłby w dużym stopniu wyjaśnić okoliczności śmierci wszystkich więźniów zamordowanych w latach 1941- 1944 trzeba te orzeczenia traktować z dużą dozą krytycyzmu. Jest pewne, że więźniowie ginęli nie tylko z chorób i głodu, ale także z powodu bestialskiego praktywania przez wachmanów i gestapowców oddelegowanych do bezpośredniego nadzoru nad więźniami. (str.207)

Wg danych USC w Bydgoszczy w latach 1941- 1944 w więzieniu śledczym zmarli: poz. 13 Jan Zieliński ur. 1873r., robotnik z Torunia zmarł z przeziębienia 24.01.1942r. poz.25- August Renuz ur.1887r. młynarz z Torunia zmarł na astmę w dniu 22.02.1942r. poz. 47 - Józef Połom ur. 1898r. młynarz z Torunia zmarł na tyfus 24.03.1942r. poz. 52. Antoni Szprewa ur.1884r. młynarz z Torunia zmarł na serce 9.04.1942r. (str 209 -211)

Dane powyższe posiadają spore luki. Częściowym ich uzupełnieniem są protokoły z ekshumacji zwłok na bydgoskich cmentarzach. Są to jednak

informacje w dalszym ciągu częściowe, gdyż w żadnych dokumentach nie ma wzmianki o śmierci w bydgoskim więzieniu przebywających tam obywateli żydowskich.

W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Bydgoszczy znajduje się księga bydgoskiego więzienia i wynika z niej że w latach 1940-1944 przez więzienne cele przewinęło się 5586 osób. Liczba osób bydgoskiego więzienia wahała się w granicach 180 do 200 więźniów. Co tydzień w każdy wtorek około 30 więźniów było wywożonych do obozów koncentracyjnych. Uszczuploną po każdej wywózce liczbę natychmiast uzupełniano nowymi aresztantami. Więźniami byli przede wszystkim członkowie różnych organizacji konspiracyjnych, które dość licznie pojawiały się w rejencji bydgoskiej, przy czym prym pod tym względem wiódł Toruń jako była stolica województwa pomorskiego, a więc ośrodek utrzymujący scislejszą łączność tego terenu z centralną Polską, ostoją ruchu oporu, (str. 215).

Jedną z pierwszych większych dekonspiracji zdarzyła się na Pomorzu Gdańskim w 1940r. Komenda Obronców Polski była pierwszą o zasięgu ogólnopolskim organizacją konspiracyjną na tym terenie. Jej ośrodek kierowniczy dla obszaru Pomorza mieścił się w Toruniu. Wydawano tam tajną gazetkę pt. "Polska żyje." (str. 215)

Na przełomie sierpnia i września 1942r. Gestapo wykryło w Toruniu polską organizację konspiracyjną pod nazwą "Polska Armia Powstania". Dwaj jej czołowi działacze Leon Sander (ur. 1905r.) i Władysław Wierzbka (ur. 1900) skazani zostali przez Najwyższy Trybunał Ludowy III Rzeszy na karę śmierci. Pierwszy został stracony w Poznaniu 18 sierpnia 1944r. a drugi 14 września 1943r. (str. 217).

Inne materiały mówią o wykryciu w październiku 1943r. w Toruniu tajnej organizacji pod nazwą "VIII Powstancza Armia Polski Demokratycznej." Założona przez samych robotników została zdradzona przez prowokatora, na którym potem wykonano wyrok śmierci.

Oprócz wymienionych tu organizacji przez cały okres okupacji działała na Pomorzu "Armia Krajowa". Siedziba dowództwa Okręgu Pomorskiego AK znajdowała się w Toruniu. Aczkolwiek Gestapo nie udało się nigdy zlikwidować tej organizacji, to jednak raz poraz dotykały jej członków mniejsze lub większe aresztowania. Aresztowani zostali dwaj kolejni komendanci Pomorskiego Okręgu Związku Walki Zbrojnej mjr. Józef Katakczak aresztowany 24 listopada 1940r. w Warszawie oraz płk. Rudolf Ostrihansky rozpoznany przez agentkę Gestapo w dniu 13.05.1943r. na przejściu granicznym. (str. 218).

W grudniu 1944r. i styczniu 1945r. Gestapo przeprowadziło w Bydgoszczy i w Toruniu masowe aresztowania. Wiązały się one z rozszyfrowaniem

przez Gestapo Dużej organizacji konspiracyjnej pod nazwą " Polska Armia Powstańcza ". Siedzibą Komendy Głównej PAP był Toruń, a na jej czele stał Edward Słowikowski ps. " Biały Grot". Słowikowski od czasu swego aresztowania w 1943r , które skończyło się szczęśliwą ucieczką w styczniu 1944r został agentem hitlerowskiego aparatu policyjnego. Za jego przyczyną aresztowany został szef ekspozytury Okręgowej Delegatury Rządu Emigracji ^{na} Kraj F. Rochowiak z Torunia, z którą to ekspozyturą do sierpnia 1943r. PAP utrzymywała bliskie stosunki.

Dnia 13 stycznia 1945r. E. Słowikowski został rozstrzelany na mocy wyroku konspiracyjnego sądu przez grupę uderzeniową Komendy Podokręgu AK w Toruniu. Fakt ten pociągnął dalsze aresztowania dokonane przez Gestapo, tym razem objęły one około 20 członków PAP w Toruniu. (str223).

Brak nawet tych z reguły mocno wątpliwych dowodów winy nie zniechęcał hitlerowskiego aparatu sprawiedliwości do dalszych wysiłków w przypadku umiżenia postępowania karnego lub niewinnienia oskarżonego. W procesie karnym z braków dowodów winy był on przekazywany w ręce Gestapo, gdzie sprawdzano czy mogą być wobec niego zastosowanie środki policyjne. Takie kontrole z reguły kończyły się śmiercią oskarżonego. W niewyjaśnionych okolicznościach lub przekazaniem do obozu koncentracyjnego, czego konsekwencje były na ogół także wiadome. (str 257).

Z a k o n c z e n i e .

Analiza badawcza nie objęła różnorodnych form eksterminacji pośredniej, takiej jak obozy koncentracyjne, obozy i więzienia karne, wywózka na roboty do Rzeszy itp..Te zagadnienia czekają jeszcze na opracowanie. Zanim to jednak nastąpi, niech książka ta będzie swoistą formą uczczenia tysięcy Polaków, którzy nie wahali się oddać tego, co najcenniejsze - własnego życia - w obronie ludzkiej godności i dobrego imienia Polaka.

=====
Dokumenty: OKBZH w Bydgoszczy ankieta - aresztowania w Toruniu z. Gapiński. Wdniu urodzin Hitlera Dziennik Wieczorny Nr.123) 1966r.

W.Dreas " Powiat bydgoski oskarża" 1946r. (str. 165-166)

Zródła Archiwalne: - Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie-akta badawczo -dochodzeniowe w

-akta Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Bydgoszczy z lat 1945.

- zespół akt Sądu Apelacyjnego w Toruniu

-Archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy

- ankieta , egzekucje, ankieta aresztowania

- wyciągi z akt Urzędu Stanu Cywilnego

- zbiór opisów akt Sondergericht Bromberg.

- Zespół akt Sondergericht Bromberg
zespół akt Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Pracowania.

- K. Ciechanowski - Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim (1939-1945)
Warszawa 1972r.
- D. Steyer - Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim
w latach 1939 - 1945 Gdynia 1967r.



24. POMNIK MARTYROLOGII TORUŃSKICH MŁYNARZY

11/8



Pomnik znajduje się przy murze zewnętrznym południowej ściany kompleksu budynków dawnych Toruńskich Młynów przy ul. Kościuszki. Składa się z dwóch tablic oraz znicza wykonanego z młyńskiego koła. Tablice z żywicy epoksydowej wykonane zostały w roku 2008 z inicjatywy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej jako nieomal wierne kopie brązowych płyt skradzionych w 2007 r. Pierwotne tablice powstały w 1967 – okrągła i 1986 – prostokątna.

Na górnej tablicy w kształcie koła płaskorzeźba przedstawiająca różę oraz napis: *Dnia 14.V.1941 r. zginęli z rąk hitlerowskich oprawców pracownicy młyna, po czym następuje spis nazwisk ośmiu zamordowanych i dalszy napis: Załoga młyna w Toruniu. Listopad 1967 r. Dolna,*

TORUŃSKIE POMNIKI
POMNIKI · TABLICE · KAMIENIE

42

TORUŃSKIE POMNIKI – POMNIKI ISTNIEJĄCE

prostokątna tablica z napisem: *Pamięci 70 zakładników zamordowanych na terenie lotniska w Toruniu 16–17 maj 1941 r. Społeczeństwo Miasta Torunia – 1986 r.* Pierwotne tablice i ich kopie wykonane zostały według projektu plastyka Ryszarda Kaczora z Grudziądza w Pracowni Sztuk Plastycznych w Toruniu.

W toruńskim Młynie Rychtera 12 maja 1941 r. wybuchł pożar wzniesiony przez grupę sabotażową Polskiej Armii Powstania. W odwecie Niemcy zamordowali zakładników wziętych spośród ludności polskiej. Ofiarą represji padli także pracownicy młyna podejrzani o współudział w sabotażu. Polska Armia Powstania została wkrótce rozbita przez aresztowania gestapo.

*Żołnierze Antoni, Toruńskie pomniki,
opr. murek. Adam Jacewski, Toruń 2009*

III/1. Materiały dotyczące rodziny Stanisława
Zdrojewskiego

Danieli-Danuty:

1. Zaproszenie ~~Danuty~~ ^{Danieli-Danuty} Kluszczyńskiej
(z d. Zdrojewskiej) z 14.05.1968 na
uroczyść odsłonięcia pomnika ku
pamięci pomordowanych młodych w Toruniu,
kserokop. oryg. k. 1 s. 1
2. Zaproszenie z 22.10.1987,
kserokop. oryg. k. 1 s. 2
3. Postanowienie weryfikacyjne Zar. Woj.
skow. Polaków Poszkodowanych przez
III Rzeszę Niemiecką z 26.06.1990
dla Danieli Kluszczyńskiej, kserokop.
oryg. k. 1 s. 3
4. Pismo Ineny Schmidt z d. Zdrojewskiej
z 2.08.2001 do Fundacji Polsko-Niemieckie
Pojednanie-^{Wiosna} "10 przywołanie świadzenia o
poszkodowanych przez III Rzeszę, repl., kserokop.
oryg. k. 5 s. 4-8
5. Dok. odszkodowania dla Ineny Schmidt;
sezonie świadka - Urszuli Rosinińskiej z
6.08.2001, kserokop. mpisu oryg. k. 1 s. 9-10
6. Dok. odszkodowania dla Danieli
Kluszczyńskiej; sezonie świadka Henryka Kwaszbow-
skiego i Urszuli Rosinińskiej z 6.08.2001,
kserokop. oryg. mpis. k. 2 s. 11-14

11/11/11

ZAKŁADY ZBOŻOWO-MŁYNARSKIE „PZZ” W TORUNIU

TORUŃ, UL. KOŚCIUSZKI 77/79

TELEFONY:

Dyrektor
22-26

Centrala
80-76
80-77
80-78

Dz. Handlowy
44-86

Mag. Opakow.
50-49

K-TO BANKOWE:

NBP Oddział
w Toruniu
220-6-386

Adres telegraf.
„PRZEMŁYN”
Adres pocztowy
Toruń 3
Skrytka poczt. 14

Toruń, dnia 14 maja 1968 r.

Zakłady Zbożowo-Młynarskie „PZZ”
w Toruniu, ul. Kościuszki 77/79
Telefon 80-75
Konto bankowe 121-4-3015 NBP w Toruniu

Ob.

*Danuta
Kluszczyńska
Bydgoszcz*

Wasz znak _____ Data _____ Nasz znak _____ Data _____

Dotyczy:

Komitet Organizacyjny z Radą Zakładową i Robotniczą przy Zakładach Zbożowo-Młynarskich „PZZ”
w Toruniu

na szczeblu zaprosić

J. Sywatelkę

na uroczystość związaną z odwołaniem pamięci
tu eaci pomordowanych w dniu 14 maja 1941 roku
przez Niemców hitlerowskich

z młynarzy Młynów w Toruniu

Uroczystość odbędzie się w dniu 19 maja 1968 roku
o godzinie 19-tej na terenie Zakładów Zbożowo-
Młynarskich „PZZ” w Toruniu, przy ul. Kościuszki 77

30

1968.05.14

[Handwritten signature]

WICEPREZYDENT
MIASTA TORUNIA

Toruń, dn. 1987-10-22 19..... r.

Przewodniczący Miejskiego Komitetu
Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa
w T o r u n i u

z a p r a s z a

na uroczyste przekazanie Miejsca Pamięci
Narodowej ku czci pomordowanym pracownikom
młynów przez okupanta hitlerowskiego.

Uroczystość odbędzie się dnia 29 paździer-
nika 1987r. o godz. 13-tej w Toruniu przy
ul. Kościuszki 77/79 obok siedziby Woje-
wódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu
Zbożowo-Młynarskiego.

ZGT 3/4 3297/80 1.000 szt.

Przewodniczący
Miejskiego Komitetu
Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa
WICEPREZYDENT

Danuta Ylluszkowska

h/v

III/1/3

pieczęć nagłkowa
Zarządu Wojewódzkiego
STOWARZYSZENIA
Poszkodowanych Polaków
Cieplice Wielkopolskie
ul. ...
50-100 ...
Identyfikator 1817058

Brydgan, dnia 16-06-1998.

POSTANOWIENIE WERYFIKACYJNE *Spółstwa*

NR 11379/1802/11

po ogu

Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką stwierdza, że

Obywatelka Kluszyńska Daniela z Zamojerkia
(imię i nazwisko)

syn/córka Stanisław
(imię ojca)

urodzony/a 14-03-1930
(dzień, miesiąc, rok)

w Głogów (Rancho)
(miejscowość)

zamieszkały/a 85-208 Brydgan
ul. Brzawska 9

został przyjęty do Stowarzyszenia przez Wojewódzką Komisję Weryfikacyjną i uznany za uprawnionego do uzyskania odszkodowania z tytułu poniesionych szkód.

PRZEDSIĘWZĄCY
 Wojewódzka Komisja Weryfikacyjna

 (podpis i pieczęć
 Przewodn. Woj. Komisji Weryfikacyjnej)

Prezes Zarządu

 (podpis i pieczęć
 Przewodn. Zarządu Wojew.)

m.p.

Kom. Weryfikacyjna

Jwera Schmidt
z d. Zdrojewska

85-773 Bydgoszcz

Dot: FPNP-BPOD-90 066
FPNP I - 182009/00

^{711/14}
Bydgoszcz, 2 sierpnia 2001r.

Furdogja Polsko-Niemieckie
„Pojednanie”
ul. Krucza 36
00-045 Warszawa

Wniosek o przyznanie świadczenia dla
poszkodowanych przez III Rzeszę.

W związku z otrzymanym pismem z dn. 13.02.2001r. z Biura Pełnomocnika Komisji Weryfikacyjnej, w odpowiedzi na mój wniosek o przyznanie odszkodowania z dn. 7.08.2000r., zwracam się z prośbą o porowne rozpatrzenie mojej sprawy.

W regionalnej prasie „Gazeta Pomorska” z dn. 27 lipca br. znalazłam notatkę pt. „Dzieci gorz czasu”. Autor podaje powołując się na ustalenia Furdogji, że do otrzymywania świadczeń uprawnione są te osoby, które w latach 1939 - 1945 będąc wówczas dziećmi do 16 roku życia, pozbawione zostały opieki rodzicielskiej, w wyniku represji niemieckich.

W związku z powyższym uważam, że wraz z siostrą Daniełą spełniamy warunki, aby się o takie świadczenia ubiegać.

Zostałyśmy pozbawione ojca, którego aresztowano w dn. 14.05.1941r. podczas pożaru młynna Ricketera w Toruniu. Osadzono go w siedzibie Gestapo najpierw w Toruniu, a potem przewieziono do Bydgoszczy oskarżając o spowodowanie pożaru młynna, jako

aktu sabotażu. W październiku dnia aresztowania ojciec dostał wyraźne polecenie (przez postarza) do stawienia się do pracy na nocnej zmianie, mimo że w danym tygodniu pracował od godz. 6⁰⁰ do 14⁰⁰. Idąc do pracy w szczególny sposób z nami się żegnał i powiedział, że może już nigdy do nas nie wróci. Mama po jego aresztowaniu poinformowała nas, że ojciec wiedział co tej nocy się wydarzy.

Na okoliczność aresztowania i więzienia naszego ojca dokumenty znajdują się w Archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy. Istnieją w nich przesłanki, że pracownicy młyna budowali ruch oporu i mieli związek z towarzyską organizacją pp. „Polska Armia Powstańców”. Z tego archiwum czerpał materiały autor książki „Terror i Zbrodnia” Włodzisław Jastrzębski opisując między innymi te okrutne wydarzenia, w których uczestniczył nasz ojciec. W dn. 4.06.1942r został on z Gestapo w Bydgoszczy przewieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i oznaczony jako więzień polityczny nr. 37382. Tam też zginał w dn. 11.08.1942r. Jak wynika z powyższego będąc dzieckiem w wieku 8 i 11 lat zostaliśmy pozbawione całkowitej opieki ojca.

Mama nasza w dniu aresztowania ojca doznała szoku nerwowego, czego efektem był paraliż. Wymagała stałej i ciągłej opieki, niestety tylko z naszej strony tj. dzieci. O podjęciu jakiegokolwiek pracy zarobkowej nie mogło być mowy.

Zostałyśmy pozbawione środków do życia. Kiedy zwracaliśmy się gdziekolwiek o pomoc otrzymywa-
 łyśmy odpowiedź: „zjedzcie popioły z młyna, który
 wasi ojcowie spalili”. Byłyśmy więc zmuszone
 zebrać o kawałek chleba, zbierać kłosa po zniwale
 i ziemniaki po wykopkach z pobliskich pól, aby
 przeżyć. Chłoba mamy pogębiała się w wyroku
 sądeckim przesłuchiwaną w Gestapo, gdzie była
 bita i popychana, gdyż uważano, że powierza kiedzie
 co ma jej zrobić. Efekty staru zdrowia były tak
 dalekie, że potrafiła wyprowadzić nas na torę ko-
 lejową, a innym razem brała siekiere aby nas
 zabić, kiedy prosiliśmy o jedzenie. Jednak
 dzięki Bogu w porę przychodziło opamiętanie
 i dlatego jeszcze żyjemy. W korzku na prośbę po-
 zostałych pracowników młyna, jego właściciel
 wyraził zgodę na czerwanie przez nas worków
 za niewielką odpłatnością. Musiałyśmy je wozić
 3 km wozkiem a zimą sarkani, łatać i odrozić
 jak wyruka z powyższego represje stosowane
 wobec matki, zory wzięcia politycznego nie
 podlegają chyba wątpliwości. Również przez
 ciężką chorobę nie mogła zapewnić nam opieki.

Represje stosowano również wobec nas dzieci.
 W okresie aresztowania ojca Gestapo przeprowa-
 dziła w naszym domku (pokój z kuchnią) węgier-
 rewizję. Szukano jakikolwiek śladów działal-
 ności ojca w ruchu oporu i dokumentów. Wyżucane
 wszystko, przewracano i deptano. Byłyśmy prze-

-4-

ryckare i tute po kwadrze. Zaskakiwano nas, noga,
wyzrucano z łóżek, stawiano pod ścianą. Pieszaki
waro nie tylko dom, ale również jego obejście i
ogród metalowymi prętami, ruszcząc po drodze wszy-
stko. Stałyśmy się dziećmi zrenwicowanymi i one-
mierzonymi z odmrożonymi rękami i stopami. Leczyć
te szkoliczcia mogłyśmy dopiero po wojnie. Skutki
tych doznań i przeżyć - strach, nerwy, stesy, gwałt
odcisnęły stady na naszym zdrowiu i szeregotnie
dają o sobie znać teraz w wieku starczym.

Jedno nie podlega wątpliwości, że faszysti nie
tylko mordowali ludzi, ale szykarowali ich rodziny

Zwracamy się więc jeszcze raz z prośbą do
Komisji Weryfikacyjnej o porównie rozpatzerie
wniosku i pozytywne zopiniowanie. Uważamy,
że spełniamy warunki aby otrzymać choć sym-
boliczne świadczenie jako zadośćuczynienie po-
niesionych krzywd i uszczerbku zdrowia.

Pozbowienie nas tego było by wielce niesprawie-
dliwe. Osoby, które przebywały wraz z rodzicami
przez kilka dni w obwarach pieczęciowych mają
takie odszkodowania otrzymać. Są również kom-
batantami i korzystają z różnego rodzaju dodat-
ków oraz przywilejów. Inaczej historię naszego
życia, daliśmy się i niedowierzają, że do tej pory
nie zostaliśmy uznane za osoby poszkodowane
przez III Rzeszę.

Oile jednak już nie się nam nie należy to dobre
że Układ Miejski Komitet Obrony Walki i 28

- 5 -

-stwa w Toruniu uznał pomnik postawiony przez pracowników mięra za miejsce Pamięci ^{11/18} Nawałdy. Widnieje na nim tablica pamiątkowa z wyszczególnieniem nazwisk ludzi (między którymi znajduje się nazwisko naszego ojca), którzy oddali życie za Ojczyznę. Możemy tam jeszcze pojednać, położyć kwiaty, zapalić świeczkę, girzko zapłakać i żyć dalej z bardzo skromnym wdowim rent, (14 i 21 zł), które nie wystarczają na lekcia a jedynie na bardzo skromne przeżycie. Takie nam pozostanie zadośćuczynienie za doznane krzywdy i cierpienia.

Aby udowodnić rozpatzerie mojego i siostry Danciel wriostku dożrane porownie kopie posiadanych dokumentów oraz zeznania dwóch świadków potwierdzające wiarygodność opisanego zdarzenia. Dokumenty potwierdzają pozbawienie nas opieki rodzicielskiej i represje wobec ojca. Natomiast brak opieki ze strony matki w wyniku doznanej choroby wskutek stosowanych represji oraz represjonowanie osobiscie nas dzieci potwierdzają zeznania świadków złożone w obecności notariusza, oraz pismo Fundacji Pomorskiego Archiwum Armii Krajowej

Proszę o pozytywne rozpatzerie mojego wriostku.

Jrena Schmidt

Z E Z N A N I E Ś W I A D K A

W sprawie dot. odszkodowania dla Pani **Ireny Schmidt**, z domu **Zdrojewskiej**
ur. 10.04.1933 r. w Toruniu.

Ja niżej podpisany(a) **Urszula Rosińska**, ur. 25 lipca 1929 r.

legitym. się dowodem osobistym nr . TK 2858227 . , emeryt nr świad. 121200

zam. 87-100 Toruń, ul. Kanałowa 31, w stosunku do zainteresowanej – obcy

świadoma odpowiedzialności karnej z art. 247 kodeksu karnego, który za składanie nieprawdziwych zeznań przewiduje karę pozbawienia wolności do la 5 -ciu, a ponadto świadomy celu składania zeznań, oświadczam co następuje:

Od urodzenia do chwili obecnej mieszkam w Toruniu, przy ul. Kanałowej 31. W okresie okupacji moimi sąsiadami była rodzina Zdrojewskich – Cecylia i Stanisław oraz ich córki Irena i Daniela.

Podczas pożaru Młyna Richtera w Toruniu, w dniu 14.05.1941 r. został aresztowany przez gestapo Stanisław Zdrojewski, który jak mi wiadomo, został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie zginął.

Po jego aresztowaniu Zdrojewscy zostali bez jedyne go żywiciela rodziny. W wyniku aresztowania męża, p.Cecylia Zdrojewska poważnie zachorowała. Przesłuchiwania na Gestapo, częste rewizje w domu o każdej porze dnia i nocy, spowodowały, że matka Danieli i Ireny doznała szoku nerwowego i paraliżu, wymagała stałej opieki.

Dziewczynki, które były moimi koleżankami z sąsiedztwa, 8-letnia Irena i 11-letnia Daniela, musiały same zdobywać środki do życia. Za symboliczną opłatą, latały worki, przywożąc je do domu i odwożąc z powrotem do Młyna.

Aby przeżyć, chodziły po polach zbierając kłosa po żniwach i ziemniaki po wykopkach. Widziałam, jak dom Zdrojewskich był często nachodzony przez gestapo. Podczas ich wizyt sły chać było krzyki Niemców, płacz dzieci i ich matki, a w mieszkaniu wszystko było porozrzucane. Przeszukiwane było także obejście. gestapowcy niszczyli wszystko co stało na ich drodze, szukali czegoś.

Najbliżsi sąsiedzi, widząc trudną sytuację rodziny Zdrojewskich, niejednokrotnie dzielili się żywnością oraz pomagali córkom w opiece nad matką.

Okoliczności objęte zeznaniem są mi znane i z całą odpowiedzialnością potwierdzam, że w stosunku do całej rodziny Zdrojewskich, w tym także do dzieci Ireny i Danieli stosowane były represje ze strony okupanta.

Urszula Rosińska

(własnoręczny podpis świadka)

.....
(podpis i pieczęć służbowa
potwierdzającego podpis świadka)

.....
(data)

III/11/10

Repertorium A numer: 644 /2001

Ja, Tomasz Ignacy Olszewski - notariusz w Toruniu poświadczam, że podpis na drugiej stronie tego dokumentu złożyła własnoręcznie w mojej obecności w kancelarii przy ulicy Św. Katarzyny pod nr 4: -----

Urszula Anna Roslińska, córka Władysława i Julianny, zamieszkała w Toruniu, przy ulicy Kanałowej pod nr 31, której tożsamość ustaliłem na podstawie okazanego mi dowodu osobistego numer TK 2858227. --

Pobrałem tytułem wynagrodzenia notariusza na podstawie § 13 rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 12 kwietnia 1991 roku (Dz. U. nr 33, poz. 146 ze zmianami) kwotę 10,- złotych gotówką oraz na podstawie ustawy z dnia 8 stycznia 1993 roku o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym /Dz.U. nr 11/1993, poz.11 ze zmianami/ 22% podatku VAT to jest kwotę 2,20 złotego gotówką. -----

Toruń, dnia 6 sierpnia 2001 roku.



Tomasz Ignacy Olszewski
Tomasz Ignacy Olszewski
notariusz

11/1/11

ZEZNANIE ŚWIADKA

W sprawie dot. odszkodowania dla Pani **Danieli Kluszczyńskiej**,
z domu **Zdrojewskiej** ur. 24.03.1930 r. w Głogowa-Raszków.

Ja niżej podpisany(a) **Henryk Kaszubowski** . ur . 15 lipca 1929 r.
legitym. się dowodem osobistym nr . *SJ 5868436* . , emeryt nr świad. *EWU/33742/I*
zam. *87-100 Toruń, ul. Porzeczkowa 48* , w stosunku do zainteresowanej – obcy
świadoma odpowiedzialności karnej z art. 247 kodeksu karnego, który za składanie nieprawdziwych
zeznań przewiduje karę pozbawienia wolności do 5 -ciu, a ponadto świadomy celu składania zeznań,
oświadczam co następuje:

Mieszkając w sąsiedztwie Rodziny Zdrojewskich tj. w Toruniu przy ul. Kanałowej 29, przez cały czas trwania okupacji niemieckiej, znam i potwierdzam fakty przedstawione w wniosku p. Daniela Kluszczyńskiej i jej siostry p. Ireny Schmidt (córek Stanisława Zdrojewskiego) do Fundacji Polska-Niemieckiej „Pojednanie” o przyznanie świadczenia, jako zadośćuczynienia za poniesione krzywdy i represje. Pan Stanisław Zdrojewski, ojciec Ireny i Daniela, podczas pożaru Młyna Richtera w Toruniu w dniu 14.05.1941 r. został aresztowany przez gestapo i już więcej nie powrócił.

Jak mi wiadomo zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Był on jedynym żywicielem rodziny.

Od czasu aresztowania Stanisława Zdrojewskiego przez prawie rok, dom rodziny Zdrojewskich, przeszukiwany był często przez gestapo. Niejednokrotnie widziałem, jak przeszukiwano metalowymi prętami obejście przydomowe i ogród, niszcząc po drodze, co się dało. Podczas częstych rewizji słychać było krzyki i płacz dzieci.

Myślę, że te przeżycia miały wpływ na chorobę p. Cecyli. Przeżyła szok nerwowy, była sparaliżowana, nie mogła samodzielnie funkcjonować, a tym bardziej podjąć jakąkolwiek pracę zarobkową.

Córki p. Cecyli Zdrojewskiej – 8-letnia Irena i jej starsza o trzy lata siostra – Daniela opiekowały się matką, ubierały ją i karmiły. Córki nie mając żadnych środków do życia, jako dzieci cerowały worki z Młyna. Widziałem, jak je przywoziły wózkami, a zimą sankami, cerowały i odwoziły. Widziałem, jak chodziły po polach, aby zebrać porzucone gdzieś kłosa zbóż, pozostałości po żniwach, oraz jak po wykopkach chodziły po kartoflisku, aby wygrzebać resztki ziemniaków.

Będąc bliskim sąsiadem, często odwiedzałem dom Zdrojewskich, służąc im niekiedy pomocą, więc mogę z całą odpowiedzialnością potwierdzić, że Daniela i jej siostra Irena były nie tylko pozbawione represjonowanych rodziców, ale również same były szykanowane i prześladowane przez gestapo.

Henryk Kaszubowski
.....
(własnoręczny podpis świadka)

.....
(podpis i pieczęć służbowa
potwierdzającego podpis świadka)

.....
(data)

Krystyna Krystek
Tomasz Ignacy Olszewski
notariusze - s.c.
87-100 Toruń, ul. Św. Katarzyny 4
tel./fax 621-00-41

11/11/12

Repertorium A numer: 643/2001

Ja, Tomasz Ignacy Olszewski - notariusz w Toruniu poświadczam, że podpis na drugiej stronie tego dokumentu złożył własnoręcznie w mojej obecności w kancelarii przy ulicy Św. Katarzyny pod nr 4: -----

Henryk Kaszubowski, syn Antoniego i Marii Magdaleny, zamieszkały w Toruniu, przy ulicy Porzeźkowej pod nr 48, którego tożsamość ustaliłem na podstawie okazanego mi dowodu osobistego numer SJ 5868436. -----

Pobrałem tytułem wynagrodzenia notariusza na podstawie § 13 rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 12 kwietnia 1991 roku (Dz. U. nr 33, poz. 146 ze zmianami) kwotę 10,- złotych gotówką oraz na podstawie ustawy z dnia 8 stycznia 1993 roku o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym /Dz.U. nr 11/1993, poz. 1 ze zmianami/ 22% podatku VAT to jest kwotę 2,20 złotego gotówką. -----

Toruń, dnia 6 sierpnia 2001 roku.



Tomasz Ignacy Olszewski
Tomasz Ignacy Olszewski
notariusz

III/1/13

ZEZNANIE ŚWIADKA

W sprawie dot. odszkodowania dla Pani **Danieli Kluszczyńskiej**,
z domu **Zdrojewskiej** ur. 24.03.1930 r. w Głogowa-Raszków.

Ja niżej podpisany(a) **Urszula Rosińska** . ur . 25 lipca 1929 r.

legitym. się dowodem osobistym nr . TK 2858227 . , emeryt nr świad. 121200

zam. 87-100 Toruń, ul. Kanałowa 31 , w stosunku do zainteresowanej – obcy

świadomy (a) odpowiedzialności karnej z art. 247 kodeksu karnego, który za składanie nieprawdziwych zeznań przewiduje karę pozbawienia wolności do 5 -ciu, a ponadto świadomy celu składania zeznań, oświadczam co następuje:

Od urodzenia do chwili obecnej mieszkam w Toruniu, przy ul. Kanałowej 31. W okresie okupacji moimi sąsiadami była rodzina Zdrojewskich – Cecylia i Stanisław oraz ich córki Irena i Daniela.

Podczas pożaru Młyna Richtera w Toruniu , w dniu 14.05.1941 r. został aresztowany przez gestapo Stanisław Zdrojewski, który jak mi wiadomo, został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie zginął.

Po jego aresztowaniu Zdrojewscy zostali bez jedyne go żywiciela rodziny. W wyniku aresztowania męża, p. Cecylia Zdrojewska poważnie zachorowała. Przesłuchiwania na Gestapo, częste rewizje w domu o każdej porze dnia i nocy, spowodowały, że matka Daniela i Ireny doznała szoku nerwowego i paraliżu, wymagała stałej opieki.

Dziewczynki, które były moimi koleżankami z sąsiedztwa, 8-letnia Irena i 11-letnia Daniela, musiały same zdobywać środki do życia. Za symboliczną opłatą, latały worki, przywożąc je do domu i odwożąc z powrotem do Młyna.

Aby przeżyć, chodziły po polach zbierając kłosa po żniwach i ziemniaki po wykopkach. Widziałam, jak dom Zdrojewskich był często nachodzony przez gestapo. Podczas ich wizyt słychać było krzyki Niemców , płacz dzieci i ich matki, a w mieszkaniu wszystko było porzucane. Przeszukiwane było także obejście, gestapowcy niszczyli wszystko co stało na ich drodze, szukali czegoś.

Najbliżsi sąsiedzi, widząc trudną sytuację rodziny Zdrojewskich, niejednokrotnie dzielili się żywnością oraz pomagali córkom w opiece nad matką.

Okoliczności objęte zeznaniem są mi znane i z całą odpowiedzialnością potwierdzam, że w stosunku do całej rodziny Zdrojewskich, w tym także do dzieci Ireny i Daniela stosowane były represje ze strony okupanta.

Rosińska Urszula

(własnoręczny podpis świadka)

.....
(podpis i pieczęć służbowa
potwierdzającego podpis świadka)

.....
(data)

Krystyna Krystek
Tomasz Ignacy Olszewski
notariusze - s.c.
87-100 Toruń, ul. Św. Katarzyny 4
tel./fax 621-00-41

Repertorium A numer: 645/2001

III/A/14

Ja, Tomasz Ignacy Olszewski - notariusz w Toruniu poświadczam, że podpis na drugiej stronie tego dokumentu złożyła własnoręcznie w mojej obecności w kancelarii przy ulicy Św. Katarzyny pod nr 4: -----

Urszula Anna Rosińska, córka Władysława i Julianny, zamieszkała w Toruniu, przy ulicy Kanałowej pod nr 31, której tożsamość ustaliłem na podstawie okazanego mi dowodu osobistego numer TK 2858227. --

Pobrałem tytułem wynagrodzenia notariusza na podstawie § 13 rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 12 kwietnia 1991 roku (Dz. U. nr 33, poz. 146 ze zmianami) kwotę 10,- złotych gotówką oraz na podstawie ustawy z dnia 8 stycznia 1993 roku o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym /Dz.U. nr 11/1993, poz.11 ze zmianami/ 22% podatku VAT to jest kwotę 2,20 złotego gotówką. -----

Toruń, dnia 6 sierpnia 2001 roku.



Tomasz Ignacy Olszewski
Tomasz Ignacy Olszewski
notariusz

IV/1. Korespondencja obozowa Szt. Łdziejewskiego:

1. Listy do Cecyli Łdziejewskiej z
Auschwitz z 26.07.1942, kserokop. oryg.
kser. w j. niem.

k. d. s. 1-3



Absender:

Gef.-Nr. 37388

geboren am: 29/4. 1902

Name: Stojanowitsch, M.

Meine Anschrift:

Konzentrationslager Auschwitz

Folgende Anordnungen sind beim Schriftverkehr mit Gefangenen zu beachten:

- 1.) Jeder Schutzhaftgefangene darf im Monat zwei Briefe oder zwei Karten von seinen Angehörigen empfangen und an sie absenden. Die Briefe an die Gefangenen müssen gut lesbar mit Tinte geschrieben sein und dürfen nur 15 Zeilen auf einer Seite enthalten. Gestattet ist nur ein Briefbogen normaler Größe. Briefumschläge müssen ungefüllt sein. In einem Briefe dürfen nur 5 Briefmarken à 12 Pfg. beigelegt werden. Alles andere ist verboten und unterliegt der Beschlagnahme. Postkarten haben 10 Zeilen. Lichtbilder dürfen als Postkarten nicht verwendet werden.
- 2.) Geldsendungen sind gestattet.
- 3.) Es ist darauf zu achten, daß bei Geld- oder Postsendungen die genaue Adresse, bestehend aus: Name, Geburtsdatum und Gefangenen-Nummer, auf die Sendungen zu schreiben ist. Ist die Adresse fehlerhaft, geht die Post an den Absender zurück oder wird vernichtet.
- 4.) Zeitungen sind gestattet, dürfen aber nur durch die Poststelle des K. L. Auschwitz bestellt werden.
- 5.) Pakete dürfen nicht geschickt werden, da die Gefangenen im Lager alles kaufen können.
- 6.) Entlassungsgesuche aus der Schutzhaft an die Lagerleitung sind zwecklos.
- 7.) Sprecherlaubnis und Besuche von Gefangenen im Konzentrations-Lager sind grundsätzlich nicht gestattet.

Der Lagerkommandant

Gepflicht



K. L. Auschwitz

an

C. Stojanowitsch

im Hof

Journal Nr. 31/33

M. Stojanowitsch

Auschwitz, den 26/7. 42.

IV/1/2

Lieber Frau mit Kinder

Heute hier mit dem Brief in der Hand
bin ich wieder in der Stadt

wir sind, bitte für unsere Fragen

in der Sache ist mit dem

Kinder werden sie für

das die gut befehlen werden

was für unsere ist was für

da werden in unser Familien

Lieber Frau wenn Sie

...

Obwohl wir nicht sofort

da können wir unsere ab

gibt wir nicht zahlen hier

IV/11/3 5/10/3

30-40 mark in han rief
 fone rief's felfen maßt
 so daß al' alles gut
 meint Linke blie
 fief's gut mit
 stunde zu formen lind
 rief's meint's fofen
 fone wenn meit
 Datar Sternlein
 fone gibt alle zu hanfene

Geprüft

4

K. L. Auschwitz

IV/3. Korespondencja rodziny S. Ledwojewskiego
z Fundacją:

1. Pismo Yreny Schmidt do Fundacji
z 9 i 27.08.2001, mpisy, oryg. k. 2 s. 1-2



Irena Schmidt

Bydgoszcz, 2 sierpnia 2001 r.

85-773 Bydgoszcz

Wpłynęło dnia 6.08.
L.dz. 2484 Pomu 2001

14/2/1

Do Fundacji Archiwum
Pomorskiej Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 Toruń

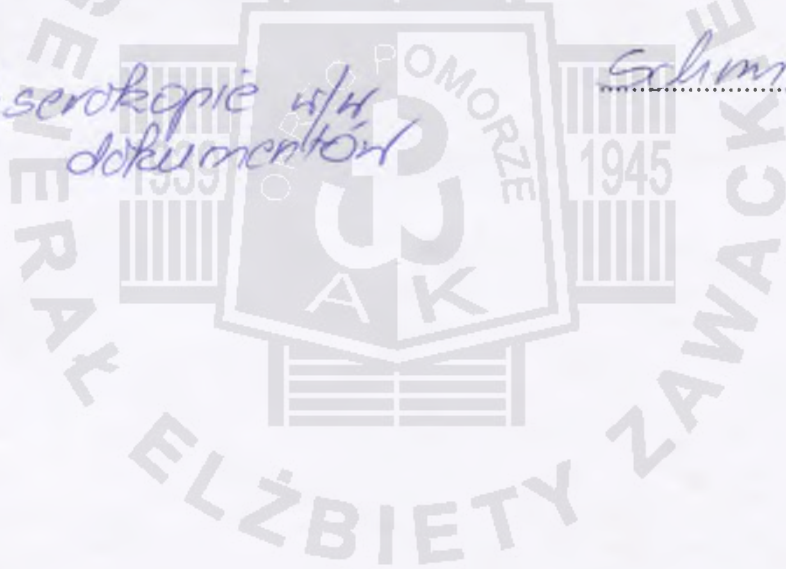
Szanowni Państwo

Przekazuję następujące dokumenty:

- Kserokopia pisma z Muzeum w Oświęcimiu z dnia 9.05.1990 r. informującego o śmierci ojca
- Telegram z Oświęcimia – 23.09.1942 r.
- Pismo z Oświęcimia o śmierci ojca nr 19397/1942
- List ojca do rodziny przed śmiercią
- Postanowienie weryfikacyjne nr 4/379/1802/1
- Kserokopia pierwszej tablicy na młynie Richtera
- Kserokopie zdjęć pomnika-tablicy na młynie Richtera
- Zaproszenie rodziny na odsłonięcie pomnika - I-ej jego wersji
- Zaproszenie rodziny na odsłonięcie pomnika - II-ej jego wersji
- Zdjęcie ojca

Są to kserokopie w/w dokumentów

Schmidt Irena



Bydgoszcz, 27 sierpnia 2001

1Y/2/2

Irena Schmidt
z domu Zdrojewska

85-773 Bydgoszcz

Wysłano dnia 28 08. 2001
Lp: 2893/A. Pore
D.W.

KRC

FUNDACJA
„Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej”
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 Toruń

W załączeniu przesyłam kserokopię mego wniosku o przyznanie świadczenia dla poszkodowanych przez III Rzeszę, skierowanego do Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” w Warszawie.

Irena Schmidt

T:VI-1102/1858 Tom.

Tomii

Lidrojewski Stanisław
/v. 1988. Straty informacyjne
Jc.

a

Tonni 1
p. 21

Zdmjewska Stanisław

areztowany 15 maja 1941 w zarządzie
z porażeniem mózgu Rycktera; zginął

zob. T.: Przedmowa Słojzy - M-21 k. m. 1-2
+ List Jana Długieop

~~zob. T.~~

W.F.

KP-I/94

Toruń
PAP

2

Zdrojewski Stanisław
aresztowany 14/15 maja 1941r
za zorganizowanie akcji sabotażowej
podpalenia młyna

Zob. Gąsiorowski Andrzej "Polska Armia
Powstania" 5. 67

WR

FOR BAC...
K...
...
...
...
...
...
...



Wdrojewski
Stanisław